Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI: w Kaliszu miesięcznie 600 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową 700 Mk. Zagranicą 1400 Mk. Cena pojed. egzemplarza 40 Mk.

CENA 40 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200. Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9—12 i od 2—6 po po.

№ 191 (7230). Czwartek, dnia 24 sierpnia 1922 r. Rok XXX

Telegramy.

Blok mniejszości narodowych w kampanji wyborczej

WARSZAWA. W gazecie „Lodzer Freie Presse" pomieszczona została obszerna relacja z obrad przedstawicieli mniejszości narodowych w wyniku, której zawarty został blok wyborczy.

Na posiedzeniu byli obecni przedstawiciele Białorusinów, Ukraińców, Rosjan, Żydów i Niemców. Byli też obecni prawie wszyscy posłowie niemieccy i żydowscy do Sejmu.

Posłowie żydowscy w przemówieniach swoich zaznaczyli, iż blok wystąpi w czasie wyborów, jako partja polityczna, ale w żadnym razie nie ma on na celu połączenia nierozerwalnym węzłem wszystkich mniejszości narodowych po wyborach. P. Wasilczak podkreślił, że wszyscy uczestnicy bloku muszą złożyć tylko jedną przysięgę: Nigdy i pod żadnym warunkiem żaden z posłów wybranych przez blok nie odda swego głosu w Sejmie ze szkodą dla praw którejkolwiek z mniejszości narodowych. Postulat ten uznano jednogłośnie za słuszny.

W dalszej dyskusji przedstawiciele Ukraińców oświadczyli, że możliwe jest, iż w Galicji Wschodniej ludność ukraińska wstrzyma się od głosowania. Przedstawiciele Niemców i żydów oświadczyli, że jednak pomimo tego, ludność żydowska i niemiecka udział w wyborach w Galicji Wschodniej weźmie.

W końcu podpisano następującą deklarację: „Warszawa, 19 sierpnia 22. Aby wyrównać niesprawiedliwości, które wyrządza ordynacja wyborcza mniejszościom narodowym w Rzeczypospolitej Polskiej, my niżej podpisani przedstawiciele Białorusinów, Niemców, Rosjan, Ukraińców i Żydów, organizujemy zjednoczony komitet wyborczy, do którego każda z wymienionych narodowości deleguje po 3 przedstawicieli".

Z ramienia Niemców do komitetu weszli: Hasbach, Spickermann i Heideck. Z ramienia Żydów: Grünbaum i Hirschbaum. Z ramienia Białorusinów: Łuczkiewicz, Krynicki i Taraszkiewicz. Rosjanie: Serebrjanikow, Kasparowicz. Ukraińcy: Wasilczak (Chełm), Czerkaski Wołyń.

Sytuacja w Austrji

WIEDEN. Rząd austrjacki ogłosił sprawozdanie, przedstawiające historję uchwał konferencji londyńskiej, o ile dotyczą one Austrji i stanowisko rady zarządzającej banku Anglo—austrjackiego w Londynie w sprawie nowego projektu not bankowych. Sprawozdanie wskazuje, że rada ministrów przyjęła zarządzenia kanclerza zmierzające do przyspieszenia narad i powzięcia postanowienia w sprawie pomocy kredytowej dla Austrji ze strony Ligi Narodów, zresztą jednak musiała skonstatować, że stanowisko rządu austrjackiego wobec mocarstw sprzymierzonych zależnem będzie od ukształtowania się polityki środkowo-europejskiej w czasie najbliższych 2 tygodni.

Rząd austrjacki jest zdecydowany przejść do aktywnej polityki w tem znaczeniu że nie będzie ukrywał przed mocarstwami sprzymierzonemi, iż w obecnych warunkach będzie mógł sprawować dalej rządy pod tym tylko warunkiem, gdy sprzymierzone mocarstwa dadzą gwarancję że Austrja, która w swej akcji samopomocy doszła aż do poniżenia samej siebie (?) otrzyma również od zagranicy takie środki, które w połączeniu z samopomocą mogą doprowadzić do zamierzonej sanacji. Jeśli Austrja nie otrzyma tych gwarancji, nie znajdzie się żadna partja, która by była w możności wziąść odpowiedzialność za stosunki wewnętrzne w tak rozpaczliwych warunkach.

LONDYN. Tutejsze koła dyplomatyczne okazują silne zdenerwowanie z powodu możliwych następstw politycznych bankructwa Austrji, od czasu zwłaszcza, gdy gabinet wiedeński oświadczył, że jeśli nie nastąpi natychmiast pomoc finansowa, złoży poprostu urzędowanie. Na końcowem posiedzeniu konferencji londyńskiej oświadczył Schanzer, że Włochy nie życzą sobie ani przyłączenia Austrji do Niemiec, ani utworzenia federacji państw naddunajskich. W ostatnim tygodniu stało się widocznem, że wmieszanie się Włoch w wyżej wymienioną możliwość może spowodować zarządzenia o wielkiej politycznej doniosłości.

Nowe gwałty żołdactwa litewskiego

WILNO. W nocy z dn. 16 na 17 bm. oddziały partyzantów litewskich oraz wojska regularnego zaatakowały wieś Awiżance gminy szyrwinckiej, przyczem zdołano opanować część wsi. Po zaciętej walce w rezultacie milicji miejscowej udało się wyprzeć napastników poza obręb wsi. W czasie walki zabity został członek milicji Szestakow. Pogrzeb zabitego Szestakowa w dn. 18 bm. we wsi Niekańce gminy szywinckiej stał się żywiołową manifestacją ludności pasa neutralnego, która wzięła w nim niezwykle liczny udział.

17 bm. w okolicach wsi Olany gminy szyrwińskiej pojawił się oddział regularnych wojsk litewskich w sile około 20 ludzi. Oddział ten natknął się na oddział milicji. Wywiązała się strzelanina, po której oddział litewski cofnął się w kierunku Szyrwint. Strat nie było.

WILNO. Od kilku tygodni litwini w walkach z ludnością pasa neutralnego posługują się najnowszemi niemieckiemi ładunkami karabinowemi t. zw. „wurf granaten". Naboje te wzniecają z łatwością ogień, działanie ich zaś jest znacznie silniejsze od działania ładunków ekrazytowych.

Strajk kolejowy Polsce nie grozi

WARSZAWA. 25. Późnym wieczorem w dn. wczorajszym rozeszły się niepokojące w najwyższym stopniu pogłoski o nagłym wybuchu strajku kolejowego.

Opowiadano, że wszystkie linje kolejowe zastanowiły swe prace.

Okazało się, że istniał wprawdzie jakiś czas zamiar porzucenia przez kolejarzy pracy na kolejach, celem zamanifestowania ugody pracowników kolejowych, zamiar ten jednak został porzucony.

Obecnie niebezpieczeństwo strajku kolejowego minęło.

Nowi ministrowie

WARSZAWA. Wieczorem Naczelnik Państwa podpisał nominację prof. Kumanieckiego, z Krakowa na ministra Oświecenia publicz. i wyznań. Podpisał również nominację dotychczasowego kierownika ministerstwa rolnictwa p. Józefa Raczyńskiego na ministra rolnictwa.

Mianowanie generalnego komisarza wyborczego

WARSZAWA 23. Naczelnik Państwa zamianował sędziego sądu najwyższego dr. Tadeusza Bresiewicza generalnym komisarzem wyborczym.

Zamachy zbrodnicze na policję

LWOW. W ostatnią sobotę niewyśledzeni sprawcy rzucili się do mieszkania komendanta policji państwowej w Stryju 2 granaty ręczne systemu jajowego o wielkiej sile wybuchowej. Tego samego dnia rzucono również granat na podwórze koszar policji w Stryju. W obu wypadkach granaty eksplodowały, strat jednakże w ludziach ani większych szkód nie było.

Napad na redaktora „Dziennika Białostockiego"

BIAŁYSTOK. W sobotę ubiegłą 19 bm. wieczorem dokonano brutalnego napadu na redaktora „Dziennika Białostockiego" p. Lubkiewicza. P. Lubkiewicz przybył do szwajcara hotelu „Rydz" i w czasie rozmowy został napadnięty znienacka przez jakichś osobników.

Sprawcami napadu byli, jak się okazało, dr. Polakiewicz, instruktor okręgu z ramienia Polskiego stronnictwa ludowego i wydalony ze starostwa urzędnik Durda, który uderzył redaktora Lubkiewicza. Był i trzeci wspólnik napaści referent województwa Maksymowicz, który stał opodal.

P. Skulski w Białymstoku

Jak donosi „Dziennik Białostocki" w Białymstoku w dn. 15 bm. odbył się wiec, na którym poseł Skulski zaznajomił obecnych z techniką wyborczą i nawoływał do współpracy z Polskiem Centrum.

Zebrani gorąco i serdecznie podziękowali posłowi Skulskiemu za referat.

Najwyższy trybunał administracyjny.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Sejm Ustawodawczy uchwalił w trzeciem czytaniu ustawę o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Szerokie warstwy społeczeństwa mało są obznajmione z pojęciem sądów administracyjnych, dla tego może, uchwalenie ustawy o Trybunale Administracyjnym przeszło naogół bez echa, aczkolwiek jest to bezwarunkowo jedna z ust. o pierwszorzędnem znaczeniu, niezbędna w państwie nowożytnem, umożliwiająca obywatelowi dochodzenie praw należnych, broniąca go przed krzywdą i regulująca funkcje władz administracyjnych.

Sądownictwo administracyjne istnieje niemal we wszystkich praworządnych państwach Europy, zasadniczym jego celem jest ochrona prawa obywateli przed aktami władzy wykonawczej, niezgodnemi z istniejącemii ustawamii.

Nowopowstające państwo polskie zastało sądownictwo administracyjne tylko w b. dzielnicach austrjackiej i pruskiej. Zabór rosyjki nie korzystał z dobrodziejstw sądownictwa administracyjnego od chwili, gdy Radę Stanu, ustanowioną w Konstytucji Królestwa Polskiego z 1875 r., rząd rosyjski zawiesił w czynności, a następnie zniósł zupełnie.

W różnych państwach istnieje kilka odmiennych, co do organizacji i zakresu działania systemów sądownictwa administracyjnego.

System pruski, panujący dotąd w sądownictwie administr. b zaboru pruskiego poddaje merytorycznemu orzecznictwu sądów administracyjnych pierwszej instancji sprawy sporne z dziedziny prawa publicznego, wymienione szczegółowo w różnych ustawach, dając prawo odwołania się do drugiej instancji, która orzeka również ostatecznie co do meritum sprawy. Drugą instancją był wyższy sąd administracyjny w Berlinie; obecnie spełnia tę funkcje dla Wielkopolski senat administracyjny sądu apelacyjnego w Poznaniu.

System austrjacki wytworzył natomiast tylko jeden administracyjny sąd kasacyjny, stojący poza organizacją władz administracyjnych z prawem orzekania o legalności zaskarżonego aktu i ograniczając nadto skaralność do subjektywnych uprawnień skarżącego. Funkcje tego wiedeńskiego Funkcje tego wiedeńskiego trybunału administracyjnego spełnia obecnie dla Małopolpolski Izba IV sądu najwyższego w Warszawie.

Ujednostanienie organizacji sądownictwa administracyjnego w całej Polsce było jedną z bardzo pilnych potrzeb naszego życia państwowego.

Uchwalona przez Sejm Ustawa nie stwarza narazie całkowitej organizacji administracyjnego sądownictwa.

Brak po temu sił odpowiednio wykwalifikowanych, oraz trudno tworzyć rządy administracyjne niższego stopnia, w chwili, gdy cały nasz aparat administracyjny jest właściwie w rozbudowie

Z tych względów rząd wniósł do Sejmu, (a komisja podzieliła zdanie rządu)—projekt utworzenia tymczasem najwyższej instancji sądownictwa administracyjnego.

Najwyższy Trybunał administracyjny (ustawa wchodzi w życie za 2 miesiące) w początkach swej działalności będzie miał dwoistą kompetencję: dla zaborów austrjackiego i rosyjskiego będzie on instancją orzekającą tylko o legalności zarządzeń i orzeczeń władz administracyjnych, tak państwowych, jak i samorządowych z prawem kasacji tych zarządzeń i orzeczeń w przypadkach, w których nastąpiło naruszenie ustawy i z wynikającym stąd obowiązkiem władz administracyjnych wydania ponownego rozstrzygnięcia w ramach opinji, stwierdzonej wyrokiem trybunału; dla zaboru pruskiego spełniać zaś będzie, obok powyższej funkcji kasacyjnej w sprawach, które nie podlegają kompetencji istniejących w tym zaborze sądów administracyjnych, także funkcję instancji sądowej, orzekającej meretorycznie i ostatecznie w sprawach przekazanych ustawami w tej dzielnicy obowiązującemi sądownictwu administracyjnemu.

Przedmiotem skargi będzie mogło być w polskim Trybunale administracyjnym każde prawomocne orzeczenie władzy administracyjnej. Trybunał załatwia skargę wyrokiem, który rozstrzyga spór między powodem a władzą. Wyrok ten orzeka, czy ustawa była zastosowana legalnie i czy strony nie zostały pokrzywdzone.

W wypadkach, w których władza administracyjna ma przyznane sobie prawo stosowania ustawy lub rozporządzenia w pewnych granicach według własnego uznania. Trybunał administracyjny nie posiada kompetencji. do orzekania o legalności. Są to wypadki, w których można zakwestjonować stosowność aktu, lecz nie jego legalność.

Wniesienie skargi nie tamuje toku sprawy i jej administracyjnego wykonania; praktyka dowiodła atoli, że rozumne i sprawiedliwe sądownictwo administracyjne uczy władzę administracyjną ostrożności w wykonywaniu rozporządzeń zaskarżonych w Trybunale.

Nie trzeba dodawać, że wyroki Najw. Tryb Adm. są ostateczne.

Szczegółowe zapoznanie się z ustawą o Trybunale administracyjnym jest obowiązkiem każdego obywatela. Zadania, jakie przypadają ukonstytuowanemu Najwyższemu Trybunajłowi Adm. są niezmiernie trudne. Zastaje on wielką rozbieżnoćś przepisów prawnych w każdym z trzech zaborów, oraz duże braki jeszcze w wyszkoleniu naszych urzędników, sprawujących władzę administracyjną.

Z trudnościami temi trzeba się będzie liczyć w ocenie działalności naszego sądownictwa administracyjnego. Faktem jest, że z chwilą uchwalenia ustawy o Najwyż. Tryb. Adm. Polska otrzymuje silną podwalinę praworządności.

List z Gdańska.

O zaprowadzenie ruchu paczkowego pomiędzy Gdańskiem a Polską. Niemieckie związki wojaków w Gdańsku. O noszenie mundurów wojskowych państw zagranicznych. Fala drożyźniana. Przestępczość w Wolnem Mieście. Antyhygjeniczne warunki Gdańska. Paskarstwo. Niepomyślne widoki zbiorów. Fałszowanie środków żywnościowych. Polska wystawa pływająca. Przemysł polski w Gdańsku. Szkolnictow polskie w Wolnem Mieście. Militaryzacja urzędników kolejowych. Walka ze zwyrodnieniem rasy.

Gdańsk, w sierpniu 1922 r.

Niemal od 3 lat już Wolne Miasto Gdańsk żyje w zależności od Polski tak pod względem gospodarczym, jak i politycznym, a jednak pozostaje tu jeszcze wiele do zrobienia, ażeby unormować ostatecznie stosunek Polski do Gdańska i odwrotnie. Gdańsk coraz bardziej staje się zależnym od Polski, z którą też wprowadzi handel na wielką skalę i utrzymuje się jedynie dzięki oparciu o Polskę. Dlatego też należałoby przypuszczać, że we wszelkich dziedzinach komunikacyjnych istnieją tu ułatwienia, aby życie gospodarcze toczyło się trybem normalnym. Jednak ciągle jeszcze zaznaczają się tu i owdzie braki, wpływace nader ujemnie na utrzymanie stosunków normalnych Polski z jej jedynym portem. Np. dotąd nie istniało wcale połączenie paczkowe pocztą pomiędzy Polską a Gdańskiem, dzięki czemu ani kupiectwo gdańskie ani też polskie nie może należycie rozwinąć swej działalności. Wskutek braku takiego połączenia, niemożliwe jest przesyłanie wzajemne jakichkolwiek próbek lub mniejszych zamówień, tak, że dana firma, chcąc zareklamować swój towar, musi wysyłać swego przedstawiciela, co znów połączone jest z wielkiemi trudnościami w dzisiejszych warunkach podróżowania i utrudnia zdrową konkurencję z firmami w Niemczech, które zalewają Gdańsk swemi artykułami i zdobywają nawet poważne rynki zbytu w Polsce. Podczas gdy istnieje połączenie takie pomiędzy Gdańskiem a Polską, to przeciwnie z Niemiec można wysyłać wszelkie paczki do Polski. Taki stan rzeczy musi, oczywiście bardzo ujemnie wpływać na kupiectwo gdańskie i polskie, a rozgoryczenie na oba rządy rośnie z każdym dniem. Kupiectwo gdańskie coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tnego, że tylko w oparciu gdańska o Polskę itnieje zapewnienie grodowi nadbałtyckiemu rozkwitu. To też jeden z wybitniejszych kupców gdańskich, p. Jurgeleit stawił wniosek do tutejszej Izby Handlowej (Handelskamer) aby wpłynęła na władze, celem zaprowadzenia ruchu paczkowego pocztą pomiędzy Polską a Gdańskiem. P. Jurgeleit zwraca w swym wniosku uwagę na to, że ruch taki istnieje pomiędzy Niemcami i Polską, domaga się rychłego załatwienia tej sprawy, gdyż kupiectwo, dzięki takiemu niedomaganiu, ponosi niepowetowane straty.

Ostatecznie zabiegi tę uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż oba rządy, doceniając donicsłość tej sprawy, doszły do wspólnego porozumienia, tak, że z dniem 15-ym b.m. postanowiono podjąć ruch paczkowy pomiędzy Polską a Wolnem Miastem, dzięki czemu usunie się niepożądaną wcale dla tron sobu konkurencję Niemiec.

Na całym terenie Wolnego Miasta istnieją niemieckie monarchistyczne związki wojaków (Kriegerverein'y), uprawiające wrogą robotę przeciwko Polsce. Jeden z tych związków p. n.. „„Germania“, mający na siedzibę na przedmieściu Gdańska, we Wrzeszczu, urządza nawet w następną niedzielę poświęcenie swego sztandaru i wielki „dzień niemiecki“ („Deutscher Tag“). Senat Wolnego Miasta popiera takie organizacje, niezdając sobie sprawy z tego, że istnienie tutaj gniazd militaryzmu pruskiego wyjdzie z czasem na niekorzyść Wolnemu Miastu. Ale senat, składający się w przeważnej części z typowych Prusaków, dąży do połączenia Gdańska, z Niemcami i dlatego nawet otacza opieką pruskie związki militarystyczne, które przygotowują kadry żołnierskie na wypadek wojny Niemiec z Polską. W związkach tych gromadzą się wysłużeni żołnierze, podoficer. i oficerowie zmiażdżonej potęgi Prus oraz wybitny udział bierze w nich tutejsza policja bezpieczeństwa, złożona z samych monarchistów pruskich. Związki wojaków powiększają się stale przez przybywanie do nich oficerów, których mianuje pruskie ministerstwo wojny, a dzieje się to w ten sposób, że co pewein czas awansuje jakiś podoficer na oficera. Kto nie zna stosunków w Wolnem Mieście, ten możeby nie uwierzył. iż działalność pruskiego ministerstwa wojny rozciąga się również na ten obszar, lecz wystarczy przeczytać jakąkolwiek z tutejszych gazet niemieckich, aby się przekonać, że tak jest. Otóz co pewien czas czytamy np. takie wzmianki: „Minister wojny państwa pruskiego mianował dotychczasowego podoficera armji pruskiej, zamieszkałego w Gdańsku,—porucznikiem rezerwy z prawem noszenia munduru NN pułku“. Są to rzeczy wprost niesłychanę, a jednak mają miejsce pod osławionemi rządami senatu gdańskiego Rząd polski, któremu podlegają sprawy polityczne Wolnego Miasta, powinien stanowczo wkroczyć w tę sprawę i zażądać interwencji wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, aby położyć kres rozgałęzianiu się militaryzmu pruskiego w Gdańsku, którego nic nie powinno łączyć z Prusami. Przed kilku dniami zaawansował na porucznika rezerwy armji pruskiej wachmistrz gdańskiej policji bezpieczeństwa, co jest niezbitym dowodem ścisłej łączności władz gdańskich z Berlinem. Na to wszystko jednak rząd polski patrzy obojętnie, jakby go to nic nie obchodziło. Czas wreszcie spojrzeć bliżej w machinacje pruskie, aby się to na nas nie odbiło i by nie sprawdziło się przysłowie o Polaku, który był mądrym po szkodzie.

Senat gdański rozporządził, że za noszenie mundurów armji obcych na terenie Wolnego Miasta stosowane będą kary do 600 mk. niemieckich. Zarządzenie to skierowane jest w pierwszym rzędzie przeciwko Polsce, by utrudniać przybywanie do Gdańska oficerom polskim, wzgl. przeszkadzać im w przejeździe przez Gdańsk. Rząd Polski powinien jednak żądać ścisłego przestrzegania tego prawa, gdyż należy bardzo wątpić, czy władze gdańskie z równą bezwzględnością odnosić się będą do wojskowych niemieckich, których w Wolnem Mieście istnieją całe zastępy, zwłaszcza, że nowo-mianowani oficerowie, o których mowa wyżej, napewno zapragną od czasu do czasu afiszować się w mundurach.

Fala drożyźniana przybiera tu zastraszające wprost formy. Dość powiedzieć, że np. ceny artykułów żywnościowych podnoszą się w jednym tygodniu o kilkadziesiąt procent. Obecnie lepszy obiad w Gdańsku kosztuje conajmniej 100 mk. niemieckich, obiad średni, którym jednak najeść się nie można, 50 marek niem., co w porównaniu, do cen, praktykowanych na Pomorzu stanowi sumy bajońskie. Jeden dzień pobytu w Gdańsku z przenocowaniem w hotelu, przy bardzo oględnej kalkulacji, kosztuje 1000 mk. niemieckich.

Przestępczość w Wolnem Mieście rośnie z dnia na dzień. Dziś już coraz mniej zaznacza się cbowiązkowość, pracowitość i poszanowanie cudzej własności, jak to było kiedyś w państwie bojaźni Bożej i dobrych obyczajów“. Kronika policyjna notuje na kilkanaście przestępstw codziennie, przestępstw wszelkiego rodzaju, jak kradzieże, bandytyzm, opilstwo itp. Przestępczość zaznacza się głównie wśród mas robotniczych niemieckich które zapełniają więzienia gdańskie, dając tem samem.... zajęcie policji bezpieczeństwa której nadmierna liczba nie jest jednak w możności podtrzymać ładu i zapewnić bezpieczeństwa spokojnym mieszkańcom. Sądy gdańskie zajęte są w głównej mierze rozpatrywaniem spraw wyżej wymienionych. Słowem każdy dzień przynosi nowy wypadek ciężkiego wykroczenia przeciw porządkowi. Tak więc wojna pozostawiła wśród robotnika niemieckiego swe ciężkie skutki,

upośledzając go moralnie i cofając w kulturze o całe wieki.

Gdańsk posiadający piękną architekturę średniowieczną, przedstawia się nadzwyczaj imponująco dla oka każdego, komu miłe są zabytki przeszłości, lecz przecież pod względem zdrowotności przedstawia się daleko gorzej, aniżeli jakiekolwiek miasto np. w Polsce, która Niemcy nazywali krajem nieporządku. Stare domki gdańskie w przeważnej części bez podwórz i skwerków ze staremi, krętemi schodami, z sieniami ciemnemi, stanowią niejako siedlisko wszelkich nieczystości, zwłaszcza teraz, gdy trudno o mieszkania a nowych buduje się bardzo mało. Podczas, gdy dawniej nawet najuboższa rodzina zajmowała mieszkanie, złożone z pokoju i kuchni, to obecnie, z powodu ogólnego braku mieszkań, urząd mieszkaniowy umieszcza w jednym mieszkaniu po kilka rodzin, tj. coraz więcej zaprowadza się tu sposób zamieszkiwania „kątem“. Stąd też wytwarzają się warunki antyhigieniczne, a śmiertelność szerzy się w sposób zastraszający, zbierając obfite żniwo, szczególnie wśród niższych warstw. Do tego zresztą przyczynia się również w niemałej mierze niedostateczne skanalizowanie Gdańska jak niemniej brak należytych ścieków. Zaś podczas deszczów Gdańsk przedstawia istną kałużę. Nie przejdziesz tu więc, szanowny czytelniku spokojnie, gdyż ze wszystkich dachów spływają obfite strumienie wody, zalewając chodniki drogi itd. A przecież senat gdański mógłby i powinien temu zaradzić, gdyż każdy, ktokolwiek zamieszkuje dłużej lub krócej w Wolnem Mieście, musi płacić nadzwyczaj wysokie podatki, lecz przeważna część ich obrócona zostaje na utrzymanie nadmiernej liczby policji, armji, urzędników, których można tu liczyć na kilka tysięcy, na zapomogi dla wszechniemieckich „Jugendbundów“, „Heimathdienstów“ i innych organizacji hakatystycznych.

(Dokończenie nastąpi)).

WYBORY.

— Wobec ogłoszenia terminu wyborów do Sejmu i Senatu podajemy główniejsze zasady zbliżających się wyborów.

Sejm. Termin wyborów 5-go listopada, ilość posłów 444, z których 372 z list wyborczych i 72 z list państwowych. Do list państwowych mają prawo te ugrupowania, które przeprowadzą swych kandydatów przynajmniej w 6 okręgach wyborczych z ogólnej ich liczby 64.

Senat. Termin wyborów 12 listopada, ilość senatorów 111 (444:4), z których 93 przypada na listy okręgowe i 18 na listy państwowe. Korzystanie z list państwowych przysługuje tym ugrupowaniom, które przeprowadzą swoich kandydatów przynajmniej w 3 okręgach wyborczych.

Okręgiem wyborczym jest każde województwo i m. st. Warszawa.

Prawa wyborców bez różnicy płci.

1. Czynne prawo:

a) cenzus wieku	21	30
b) cenzus zamieszkania	1 dzień	1 rok

2. Bierne prawo:

Okręgi wyborcze do Sejmu dzielą się na trzy obwody głosowania.

Listy kandydatów zgłaszają wyborcy w liczbie najmniej 50 do komisji wyborczej na 30 dni przed wyborami.

Listy państwowe podpisuje albo 5 posłów ustępującego Sejmu, albo po 500 wyborców przy najmniej z 2-ch okręgów wyborczych.

Związek list wyborczych niedopuszczalny.

Obliczanie głosów do Sejmu i Senatu odbywa się tak zwanym systemem d'Hout'a, polegającym na dzieleniu podanych głosów na poszczególne listy przez czynniki 1, 2, 3, 4, a osiągnięte najwyższe ilorazy rozstrzygają, z której listy kandydat został wybrany.

Z prawa wybierania nie mogą korzystać wojskowi w służbie czynnej i osoby uniewłasnowolnione, zaś z prawa wybieralności nie mogą korzystać urzędnicy państwowi w tych okręgach w których pełnią służbę.

Do czuwania nad prawidłowym przebiegiem wyborów powołane zostają „komisje wyborcze“ państwowe, okręgowe i obwodowe.

O pomoc naukową dla zachodnich kresów niewyzwolonych.

Opieka nad Polakami, mieszkającymi wzdłuż granicy zachodniej, pod panowaniem niemieckiem, jest obowiązkiem społeczeństwa polskiego, nie tylko moralnym, ale i politycznym. Przed wiekowym i nieustannym zalewem, na jaki narażona jest Polska ze strony żywiołu germańskiego, bronić się musimy całym systemem środków obronnych, nie ustępując ani o krok z narodowego stanu posiadania. W tym systemie nasi bracia żyjący po drugiej stronie granicy są twierdzami o które rozbijać się winny fale niemczyzny.

Aby jednak żywioł niemiecki nie pochłonął ich, trzeba ich bronić, przed wynarodowieniem i budzić w nich świadomość narodową.

Fundamentem zaś tej pracy jest i będzie zawsze opieka nad młodzieżą. Odrodzenie narodowe Śląska, Warmji i Mazur musi wyjść i wyjdzie od nowych pokoleń. Praca to niełatwa, żmudna, lecz konieczna.

Szczególnie jednak pilnem zadaniem na terenie naszych Kresów Niewyzwolonych, zadaniem, którego ziszczenie stanowi warunek dalszej skutecznej pracy—to wychowanie skromnych choćby kadr inteligencji. Wszyscy zaś dotychczasowi przywódcy Polacy, opuścili teren, uchodząc przed uciskiem i terrorem band niemieckich.

Z tych wychodząc założeń i pragnąc, przez stworzenie silnych podstaw materjalnych wychowania narodowego młodzieży—rozpocząć dzieło odrodzenia Niewyzwolonych ziem Polski, rozesłano w dniach ostatnich listy składkowe na „Komitet Pomocy Naukowej dla Kresów Niewyzwolonych.

Wszystkich, którychby listy te nie doszły, uprasza się o przesłanie datków na ręce naszej redakcji.

Dzieło to może tylko powstać drogą ofiarności. Nie wątpimy jednak, że społeczeństwo polskie, które w ostatnich latach tak żywe okazywało zrozumienie dla losu naszych braci Ślązaków, Warmjaków i Mazurów, nie uchyli się od ofiary na cel, który decydować ma o dalszym ich losie.

KRONIKA.

— REGATY WIOSLARSKIE W KALISZU.

W dniu 27 bm. w godzinach popołudniowych odbędą się regaty urządzone staraniem komisji sterniczej, aby w ten sposób powetować regaty w Bydgoszczy, dokąd nasi wioślarze nie mogli się udać, gdyż kolej zażądała za przewóz łodzi w jedną stronę 580.000 mk.

Program regat będzie b. urozmaicony, przyjmą bowiem w nich udział oprócz wioślarzy, członkinie Kaliskiego Towarzystwa wioślarek.

Podczas regat przygrywać będzie orkiestra 29 pułku Strzel. Kan.

— ZATAMOWANIE RUCHU PIESZEGO.

Na rogu Alei Józefiny i ul. Wrocławskiej już od 2-ch lat buduje się dom, który doprowadzono do parteru. Aczkolwiek dom ten posiada obszerne podwórze niewiadomo, dla jakich powodów na chodniku ulicznym urządzony został skład cegły i zagrodzono znaczną przestrzeń kozłami. Jeden z naszych czytelników zwraca słuszną uwagę na niewłaściwość tego i niebezpieczeństwo, które grozi przechodniom. Cała ta sprawa jest tem więcej niezrozumiała, że od dwóch miesięcy budowa domu została wstrzymana i zagrody oraz pułapki przed domem stać będą zapewne do przyszłego roku, kiedy właściciel nieruchomości wybuduje pierwsze piętro. Zwracamy na to uwagę sfer rządzących i w imię bezpieczeństwa przechodniów prosimy, o wydanie nakazu usunięcia cegły i zagród z chodnika, do czasu rozpoczęcia robót ponownych.

— OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza podaje do wiadomości mieszkańców, że w dniach najbliższych delegaci Magistratu będą obchodzić wszystkie mieszkania celem sporządzenia spisu wyborców do Sejmu i Senatu, stosownie do art. 32 Ustawy Ordynacji Wyborczej z dn. 28 lipca 1922 r.

Magistrat zwraca się do publiczności z uprzejmą prośbą, aby w interesie własnym zechciała okazywać wszystkim delegatom zaopatrzonym w specjalne zaświadczenia pomoc współdziałanie przy wykonywaniu ich czynności.

MAGISTRAT.

— Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO W KALISZU. W dniu 12 bm. odbyło się w sali Rzem. Chrześc. nadzwyczajne zebranie akademickiego Koła Kaliszan. Porządek dzienny zebrania przewidywał: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum, 3) poprawki do statutu, 4) komunikaty zarządu, 5) wolne wnioski.

Zebranie zaszczycił swoją obecnością pan prezes Młynarski—opiekun Koła. Zagaił zebranie wiceprezes Koła witając i prosząc na członka honorowego do prezydjum p. Młynarskiego. Na przewodniczącego zebrania powołano p. H. Beatusa, na assesorów pp. St. Wróblewskiego i H. Mamrotha, na sekretarza p. W. Roztropowicza. Z kolei p. Roztropowicz referował poprawki do statutu, które po krótkiej dyskusji prawie bez zmian przyjęto. Na szczególną uwagę zasługują nowo wprowadzone do statutu paragrafy na mocy których zarząd ma prawo udzielania pożyczek studentom kaliszano studjującym w ośrodkach akademickich, w których ze względu na małą ilość studentów Kaliszan nie mogły powstać zorganizowane sekcje. Pożyczki te ma zarząd prawo udzielać z sumy 25 proc. ogólnych dochodów. Ważnym jest również paragraf wprowadzający możność udzielania pożyczek akademikom w czasie wakacji, na czas których zarządy poszczególnych sekcji działalność swą zawieszają. Jednomyślnie przyjęto poprawkę dzięki której zmniejszono składkę miesięczną dla członków wspierających z 1000 mk. na 500.

Z kolei przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego, w którym wiceprezes Koła St. Wróblewski zdał sprawozdanie z dotychczasowej 4-miesięcznej działalności zarządu Koła w Kaliszu. Działalność ta objawiała się w dwóch kierunkach, a mianowicie——w dążności do nawiązania kontaktu i współpracy z sekcją pomocy akademikom przy Polskiej Macierzy i w dążności do zdobycia środków materjalnych, które to środki jak dotąd zdobywano drogą urządzanych łącznie z „Tow. Sport. Prosna“, przedstawienia teatralnego pt. „Szczęście Frania“. Niewiele natomiast wpłynęło do kasy ze składek członków wspierających.

W sprawie nawiązania kontaktu z S.P. A. przy Polskiej Macierzy zarząd opierał się na dyrektywach danych mu przez ogólne zebranie oraz na uchwałach ogólnoakademickich zjazdów w Wilnie, Zakopanem i Poznaniu. Zarząd do porozumienia z S.P. dojść nie mógł z tej racji, iż S.P. stanowiska Ak. Koła Kal. temsamem uchwał ogólnoakademickich uznać nie chciała. Wobec powyższego zarząd A.K.K. postanowił, iż z Sekcją Pomocy współpracować niemoże. W konkluzji zebranie postanowiło wyłonić komitet, któryby łącznie z opiekunem Koła p. prezesem Młynarskim dołożył wszelkich starań w celu stworzenia w Kaliszu placówki, któraby łącznie z A.K.K. mogła pracować.

Następnie skarbnik Koła p. H. Mamroth dał szczegółowe sprawozdanie z dochodów jakie do Koła wpłynęła. Dochody te wynoszą 320 tys. mk.

— STRZAŁ. Kino teatr Oaza po serjowych detektywnych obrazach sprowadził obraz poważniejszej treści p. t. „Strzał“, według scenarjusza znanego pisarza p. Leo Belmonta. Temat do tego dramatu wzięty jest z życia. Są to dzieje rodziny, dotkniętej atawizmem zazdrości.

Ta ślepa druzgocąca namiętność niszczy życie ojca i jakby klątwa dziedziczna przechodzi w spadku na syna, którego również wrzuca w wir tragiczny. Katastrofa ojca i syna przywala swemi gruzami i innych uczestników dramatu. Przeżycia ich pospołu z przeżyciami obu Czarskich wypełniają treść filmodramu.

Przez różne sfery społeczne biegnie nić tego dramatu, przez różne środowiska, przez pałac, ulice i wreszcie ogrody.

Co tylko w nowoczesnej technice filmowej było do osiągnięcia znalazło zastosowanie. Zaś zespół artystów tej miary jak Junosza-Stępowski, Węgrzyn, Belina, Osterwina, nadaje obrazowi wszystkie walory najlepszych obrazów zagranicznych.

— POMNIK POLEGŁYCH UŁANÓW 203 PUŁKU.

W dniu 27 sierpnia w Ciechanowie odbędzie się odsłonięcie pomnika ku czci poległych ułanów b. 203 pułku na miejscu pierwszej bitwy tego pułku.

— ZJAZD INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH.

Zgodnie z postanowieniem Igo zjazdu, odbędzie się w Wilnie w dn. 6, 7, 8 października rb. drugi wszechpolski zjazd inżynierów kolejowych.

Stały komitet zjazdu zawiadamia, że do udziału w zjeździe uprawnieni są wszyscy członkowie Związku polskich inżynierów kolejowych oraz ci inżynierowie, którzy pracują na kolejach w Polsce lub są z kolejnictwem polskiem związani. Interesującym się sprawami kolejnictwa, komitet zjazdu, po zgłoszeniu się, prześle zaproszenia.

Stały adres komitetu: Warszawa, Al. Jerozolimskie 1—3, inż. Gąssowski.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, **Józef Motylewski,** zamieszkały w Kaliszu przy ul. Warszawskiej № 2 ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1922 r. od godziny 10 z rana we wsi Stara-Huta gm. Ceków, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 10 werteli żyta i 30 tysięcy sztuk torfu należących do spadku po Helenie Kupczyk i do Antoniego Kupczyka ocenionych na 125.000 mk.
Kalisz, dnia 9 sierpnia 1922 r.
Komornik: **Józef Motylewski.**

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.